

Ryszard Rynkowski, Kochanie bye, bye

Walizki mam już spakowane,
pan zawiadowca daje znak.
Więc nie płacz, kiedy stąd odjadę,
widocznie być musiało tak

Na jakąś inną mleczną drogę,
zabierze mnie srebrzysty ptak.
Cóż, wybacz, zostać tu nie mogę,
nieznany wzywa szlak.

Kochanie bye, bye, bye
utraciłem raj,
o tym wszystkim dokładnie już wiem.
Jak sobie radę dam, gdy zostanę sam.
Piosenki tej nie śpiewaj mi już-
-to stary przebój.

Choć miałaś oczy roześmiane,
nosiłaś super modny jeans,
na moje serce połatane,
za słaba była twoja nić.

Nie ważne, jak jest przyczyna,
odchodzę, już skończona gra.
Od nowa życie się zaczyna,
Spróbujesz jeszcze raz-lecz nie ja.

Kochanie bye, bye, bye...